Wielki piec w Samsonowie

Edward WIECZOREK

zdjęcie: autor

Ogrodzonymi i podświetlonymi ruinami opiekuje się Towarzystwo Ziemi Samsonowskiej.

ABSTRACT

At the end of the 16th century, the cardinal of Cracow, Jerzy Radziwiłł, invited to his estate in the central part of Poland, a master blacksmith, Jan Hieronim Caccia. Caccia built in 1598 in Samsonów, a pig iron smelter, which produced the first Polish steel. In the modern day, the Society of Samsonów District takes care of these picturesque, highlighted ruins of the old metallurgical plant (seen in the photograph). Visit the website www.tzs.com.pl for more information.

Żelazo dla przemysłu jest tym, czym chleb dla człowieka" – zwykł mawiać książę Ksawery Drucki-Lubecki, minister skarbu Królestwa Polskiego. Ba, ówczesnemu XIX-wiecznemu Królestwu Polskiemu ciągle tego żelaza brakowało, nic więc dziwnego, że starano się inwestować w przemysł hutniczy, a początek dało Staropolskie Zagłębie Przemysłowe na terenie obecnego województwa świętokrzyskiego.

Historia wydobycia i przetwórstwa rud żelaza na obszarze świętokrzyskim sięga odległych tysiącleci, zaś w czasach nowszych zaczęły powstawać pierwsze wielkie piece opalane węglem drzewnym, przerabiające lokalny surowiec, czyli rudę darniową. Pod koniec XVI w. kardynał i biskup krakowski Jerzy Radziwiłł sprowadził do swych dóbr w Kieleckiem włoskiego mistrza kuźniczego Jana Hieronima Caccię, który w 1598 r. zbudował w Samsonowie pierwszy wielki piec do wytopu surówki, z której potem wyprodukował pierwszą polską stal.

Z inicjatywy biskupów krakowskich, już pod koniec XVIII w., ok. 20 km na północ od Kielc powstało spore zagłębie hutnicze, obejmujące m.in. Parszów, Mostki i Suchedniów. W swoich dobrach inwestowali także właściciele ziemscy, m.in. Małachowscy. I tak, na północnych stokach Gór Świętokrzyskich wyrosło nieprzerwanym pasmem od Ostrowca począwszy, przez Brody, Bzin i Starachowice cystersów wąchockich, Mostki i Parszów biskupów krakowskich, Starą Kuźnicę, aż po Stąporków i Końskie Małachowskich, Mroczków Radziwiłłów i Miedzierzę Jezierskiego hutnicze (i górnicze) Zagłębie Staropolskie, które później w latach 1814-1824

unowocześnił Stanisław Staszic, wzmocnił Ksawery Drucki-Lubecki i zmodernizowali Henryk Łubieński i Fryderyk Lempe. Potem, od 1868 r. zagłębie przeżyło swój ogromny rozkwit, ale pod koniec XIX w. musiało ustąpić pierwszeństwa nowemu okręgowi przemysłowemu Królestwa Polskiego – Zagłębiu Dąbrowskiemu.

W 1815 r. ksiądz Stanisław Staszic powołał na terenie Zagłębia Staropolskiego trzy okręgi górnicze (Miedzianogórski, Suchedniowski i Samsonowski) oraz Szkołę Akademiczno-Górniczą w części dawnego pałacu biskupiego w Kielcach. On też zapoczątkował nowy okres w rozwoju Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego wzdłuż rzek Kamiennej, Czarnej i Bobrzy. Działalność Staszica rozwijała się w kilku kierunkach: regulacji rzek (zwłaszcza Kamiennej), unowocześnienia, modernizacji i przebudowy wielkich pieców, rozbudowy przeróbki żelaza oraz rozbudowy kopalń węgla kamiennego w Dąbrowie i Strzyżowicach.

Zachowane w różnym stanie zniszczenia obiekty, tworzące niegdyś Staropolskie Zagłębie Przemysłowe, są jednym z magnesów przyciągających na kielecczyznę turystów z całego kraju i zagranicy. Wśród obiektów na szczególną uwagę zasługują: Bliżyn (do 1908 r. wielki piec, pozostałości zakładów metalowych), Bobrza (pozostałości zakładu wielkopiecowego, m.in. ruiny węgielni i mur oporowy), Bodzechów (pozostałości hal produkcyjnych, komin, kanał wodny dawnego zakładu wielkopiecowego), Brody Iłżeckie (pozostałości wielkiego pieca, fryszerki, pudlingarni i walcowni), Kuźniaki (pozostałości wielkiego pieca, czynnego do 1897 r.), Maleniec (zrekonstruowany zakład metalowy, tzw. szpadlarnia, z czynnym napędem wodnym), Nietulisko Fabryczne (pozostałości walcowni i pudlingarni), Ostrowiec (pozostałości Huty Klimkiewiczów), Parszów (pozostałości zakładów wielkopiecowych czynnych do 1860 r.), Sielpia Wielka (walcownia i pudlingarnia z 1821-41 – muzeum Zagłębia Staropolskiego), Skarżysko-Kamienna (pozostałości odlewni i emalierni z XIX w.), Skarżysko-Rejów (pozostałości wielkiego pieca, czynnego do 1901 r.), Starachowice (wielki piec z l. 1838-41), Starachowice-Michałów (walcownia i pudlingarnia z l. 1836-41), Stara Kuźnica (kuźnica z wyposażeniem z XIX w., m.in. młot naciskowy), Suchedniów (budynek dawnej odlewni). Usytuowanie zachowanych obiektów tworzy rozległą pętlę, której zwiedzić nie sposób w jeden dzień. Obiektom dawnej techniki Zagłębia Staropolskiego towarzyszą placówki muzealne (Sielpia Wielka, Nowa Słupia, Samsonów), zaś upowszechnianiu historii Zagłębia Staropolskiego służą imprezy plenerowe: „Dymarki Świętokrzyskie" w Nowej Słupi (druga sobota i niedziela września) oraz „Wytopki Ołowiu" w Tokarni (pierwsza niedziela czerwca).

Należący także do Staropolskiego Zagłębia Przemysłowego Samsonów w gminie Zagnańsk od początku swych dziejów związany był z przeróbką żelaza. Źródła pisane mówią o istniejącej tu kuźnicy w 1584 r. Wspomnieliśmy już wcześniej o wielkim piecu Jana Cacci. Po przejęciu w 1709 r. nadzoru nad dawnymi dzierżawami, biskupi krakowscy zbudowali w roku 1778 nowy wielki piec, który po 1778 r. przejęło Państwo Polskie. Kolejnym etapem rozbudowy Samsonowa była inwestycja, prowadzona w latach 1818-1823 przez Stanisława Staszica. Wówczas powstał tu nowy wielki piec, nazwany na cześć namiestnika Królestwa Polskiego gen. Zajączka „Józefem", obok którego wyrosły hale modelarni, suszarni, odlewni i emalierni. Wielki piec „Józef" był wysoki na 11 i pół metra, opalano go węglem drzewnym i rocznie dawał powyżej 1000 ton surówki. Siłą napędową urządzeń w hucie, do czasu uruchomienia w 1829 r. maszyny parowej, była woda z rzeki Bobrzy, doprowadzona do zakładu specjalnym, sklepionym kanałem. Samsonowska huta pracowała do 1866 r., kiedy to została zniszczona przez pożar. Po nim, ze względów ekonomicznych (tańszy węgiel kamienny od drzewnego) huty już nie odbudowano. W czasie pierwszej wojny światowej Austriacy wysadzili niektóre budynki i zniszczyli częściowo wieżę gichtociągową. Na dość rozległym terenie do naszych czasów zachowały się ruiny dawnego zakładu hutniczego, których centralną część stanowi wielki piec, za nim usytuowana jest wieża gichtociągowa, z której wsypywano do pieca wsad, zaś po bokach – resztki hal, w których przygotowywano wsad do pieca, a także nadawano ostateczny kształt wyrobom po wytopie. Naprzeciwko, po drugiej stronie drogi, zobaczyć można pochodzący z połowy XIX wieku dawny mieszkalny budynek fabryczny z dwoma gankami. Obok niego mieści się muzeum Towarzystwa Ziemi Samsonowskiej.